Pamiętaj o odnowieniu prenumeraty.

Przedpłata „Nowa Polska" jest najtańszym dziennikiem w Polsce: kosztuje miesięcznie tylko 1 (jeden) złoty, z odnosz. do domu 1,20, przez pocztę 1.36 zł.

NOWA POLSKA

Ogłoszenia 20 groszy wiersz milimetrowy na stronie 4-łamowej. Drobne ogłoszenia: napisowe słowo 10 groszy, każde dalsze słowo 5 groszy.

Organ Stronnictwa Wielkiej Polski.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, ul. Plac św. Jana nr. 8.

Wydawca i red. odpowiedz.: Fr. Czechowski, Toruń, Sz. Chełmińska 186.

Rok II Nr. 57 Poznań - Toruń, sobota, dnia 17-go marca 1934 r. Cena 8 gr.

Na krakowskich śmieciach.

Wyda się to niejednemu w pierwszej chwili nieprawdopodobnem, jednak uczciwie myślący człowiek musi stwierdzić, że dwóch mamy dziś Skargów.

Jeden, to Skarga, groźny dla nieprzyjaciół Polski i Kościoła, nawet po śmierci, Skarga, zdobywający sobie coraz więcej miejsca w sercach młodych pokoleń. Na jego postać zwrócił uwagę swym szeregom Michał Howorka, jeden z pierwszych inicjatorów zwrotu w umysłach i sercach młodzieży poznańskiej, wyprowadzający te szeregi z pod sztandarów endecji wlokącej się w ogonie zakonspirowanego wolnomyślicielstwa.

Drugi, to Skarga taki, jakim go widzi krakowski Przegląd Powszechny: Skarga nieszkodliwy, usunięty w cień, do kąta, a nawet tam wyrozumiały na flirty różnych ks. Wadowitów z jawnem i zakonspirowanem sekciarstwem krakowskiego Uniwersytetu.

Od dawna czołowi pisarze katoliccy zwracali uwagę, że coś niedobrze się dzieje w świecie ciepłych katolików krakowskiego autoramentu. Pisał K. Marjan Morawski, pisał niedawno ks. prałat Prądzyński z Poznania. To też kiedy w lutowym zeszycie Przeglądu Powszechnego przeczytaliśmy artykuł ks. Urbana „W poszukiwaniu człowieka",* z zaciekawieniem czekaliśmy na dalsze zeszyty tegoż wydawnictwa, stojącego w dziedzinie swej myśli najwidoczniej na p r z e ł o m i e.* Jakież tedy było nasze zdziwienie, kiedy w zeszycie marcowym przeczyt. recenzję, podpisaną przez ks. Jana Rostworowskiego, atakującego książkę komiltona Michała Howorki:

„Praca niniejsza jest programową publikacją nowego odłamu czy nowej formy narodowej demokracji, która przyjęła nazwę Młody Ruch. Jest to z pewnemi warjantami, hitleryzm polski, przyznający się do zupełnie podobnych zasad narodowych i rasystycznych, oraz da podobnego programu politycznego nazewnątrz, z tą różnicą, że chciałby być katolickim, a nawet zaczepiać swój katolicyzm o bardzo czyste i bardzo wysokie źródła t. j. o duchu i naukę Piotra Skargi. Niestety muoimy powiedziec: „chciał być katolickim", ale katolickim nie jest, bo cierpi na te same braki ideowe, które z autentycznego hitleryzmu robią rzeczywistą herezję, jeżeli nie rodzaj pogaństwa. Występuje to przedewszystkiem w stosunku do Żydów. Pomijając już całą dziecinność tego rozwiązania kwestji żydowskiej w Polsce, żeby Żydów zupełnie wywłaszczyć, a potem z torbami z kraju wyrzucić, musimy jaknajostrzej potępić zdanie, zupełnie sprzeczne z całą nauką i duchem chrześcijaństwa: „ Nie jesteśmy i nie chcemy być apostołami dla wybranego narodu. Próby nawracania na chrześcijaństwo rozmaitych żydłaków zwalczać musimy bezwzględnie. Nie cofniemy się przed żadnym konfliktem we obronie tej zasady. Nikt nie ma prawa i nie wolno mu zaśmiecać polskiej rasy" (str. 102). Ufajmy, że Młody Ruch przestanie takiemi im podobnemi enuncjacjami zaśmiecać ipolską ideologję, a przynajmniej że głosząc takie zapatrywania nie będzie już wspominał ani o swych katolickich aspiracjach ani o duchowej spuściźnie Ks. Skargi.

Przecież ta notatka świadczy, że w Przeglądzie mają wciąż przewagę stare myśli i nałogi politycznej i kulturalnej dezorjentacji, wracają myśli austrjacko - katolickie, świata, którego obecność żydów w społeczeństwie a nawet w hierarchji kościelnej nie gorszyła, co najwyżej była przedmiotem anegdot.

Kto wie, jak daleko nasz ruch, nasze stronnictwo idzie w kierunku jak najściślejszej współpracy z hierarchją katolicką, ten tylko na cytowaną notatkę wzruszy ramionami.

Jednakże jeszcze raz z naciskiem stwierdzimy, że pod komendę austrjackiego (jak wyżej) typu hierarchji ruch nasz nie pójdzie. T u nie cofniemy się przed ż a d n y m konfliktem. Nikt niema prawa zaśmiecać polskiej hierarchji i szeregów wojujących w P o l s c e katolików marranami i wychrzta mi żydowskiego pochodzenia. Wracamy do poglądów tych wielkich zakonów katolickich, które żydów do swych organizacyj nie przyjmowały.

Przyjdzie, może już niedługo, czas, kiedy ruch, wzmagający w siły na zachodnich rubieżach Polski zrobi dokumentny porządek i na krakowskich śmieciach. Stanisław Nycz.

* Patrz załączone wyjątki.

Straszny wybuch dynamitu.

270 osób zabitych, 1000 rannych.

LONDYN, 16. 3. PAT. Według doniesień z San Salvador w porcie Libertad skutkiem wybuchu zmagazynowanych tam 250 skrzyń z dynamitem poniosło śmierć 110 osób, a wiele uległo poranieniu. Więszość budynkow w porcie została zniszczona, tembardziej, że wybuch spowodował liczne pożary.

LONDYN, 16. 3. PAT. Z dalszych wiadomości o strasznym wybuchu w Libertad w Salvadorze wynika, że liczba zabitych wynosi około 270-ciu osób zaś liczba rannych — około tysiąca.

Eksplozja nastąpiła przypuszczalnie gdy pociąg towarowy załadowany 7-miu tonami dynamitu, zatrzymał się nagle w pobliżu wielkiego śpichrza z materjałami wybuchowemi i łatwopalnemi. Wskutek nagłego zatrzymania się pociągu nastąpił wstrząs, który spowodował wybuch, spotęgowany następnie pożarem w śpichrzu.

Kompromitacja ministra belgijskiego.

Brał czeki od Stawiskiego na sumę 220000 franków.

BRUKSELA, 16. 3. PAT. Cała Belgja znajduje się pod wrażeniem wiadomości, nadeszłej wczoraj z Paryża iż senator Petitjean, były minister oświaty znajduje się na liście osób, które otrzymywały czeki od Stawiskiego. Nazwisko byłego ministra Belgji wypłynęło w miesiącu styczniu w związku ze skandalem polityczno - finansowym we Francji. Partja liberalna radziła mu, aby wycofał się z senatu. Jednak były minister potrafił się obronić z postawionych mu zarzutów i sprawa ta w Belgji ucichła.

Obecnie po ujawnieniu wszystkich nazwisk osób, które otrzymały czeki od Stawiskiego, kompromitacja ayłego ministra stała się głośniejsza, niż przedtem. W środę wieczorem grupa liberalna senatu miała się zebrać i zażądać od tego ministra natychmiastowego złożenia swojego mandatu. Jak się dowiadujemy: marszałek senatu miał już przed dwoma tygodniami interwenjować u senatora Petitjeana aby ten złożył swój mandat.

Interwencja nie nastąpiła wskutek wypadków, związanych ze śmiercią króla Alberta i dopiero dziś we czwartek marszałek senatu zażądał od senatora Petitjeana zgłoszenia dymisji. Były minister Petitjean otrzymał od Stawiskiego cztery czeki w okresie od czerwca 1932 r. do lipca 1933 r., a więc w okresie kiedy był ministrem wychowania publicznego w Belgji. Ogólna suma pieniędzy, podjętych przez Petitjeana wynosi 220.000 franków.

Nie chce ustąpić.

BRUKSELA. PAT. W czwartek po południu senator Petitjean interwenjował w redakcji brukselskiego „Le Soir", który podał o nim wiadomość w związku z udziałem jego w aferze Stawiskiego. Były minister w zaprzeczeniu, jakie nadesłał twierdzi, że czeki, wystawione przez Stawiskiego na jego nazwisko podjął dla trustu Foncier Belges i że suma ta nie stanowi jego honorarjum ze strony Stawiskiego. Petitjean zapowiedział, iż niema zamiaru podać się do dymisji i mandat swój pragnie zachować w chwili obecnej bardziej, niż kiedykolwiek przedtem. Warto podkreślić, że Petitjean w czasie niedawnych wyborów do izby belgijskiej przepadł. Miejsce swoje w senacie otrzymał dopiero później wskutek rozdziału przez partje kilku wakujących mandatów.

Znikł jak kamfora.

ATENY, 15. 3. PAT. Samuel Insull, który wyraził gotowość powrotu do Stanów Zjedn. i stawienia się przed sądem, w tajemniczych okolicznościach zniknął dziś w nocy i wszelkie dotychczasowe poszukiwania policji pozostały bezowocne. Insul miał opuścić Grecję dziś przed północą.

Z Bayonne do Paryża.

PARYŻ. PAT. Obrońcy kilku oskarżonych w aferze Stawiskiego złożyli protesty przeciwko decyzji sądu kasacyjnego co do przeniesienia dochodzenia z Bayonne do Paryża. Mimo to sędzia śledczy w Bayonne uważa swoje czynności za skończone i stwierdza, że nie nosi się z zamiarem wszczynania czynności śledczych.

Wypadek w Tatrach.

ZAKOPANE. W środę rano wyruszyło w Tatry ochotnicze pogotowie ratunkowe celem poszukiwania zaginionych od poniedziałku w Tatrach Eugenji Dickfoss i Aleksandra Eberle z Zakopanego, którzy w dniu tym wybrali się na nartach w góry. Narciarze do tej pory nie wrócili. Zachodzi obawa, że ulegli wypadkowi.

ZAKOPANE, 15. 3. PAT. Mimo usilnych poszukiwań w górach za zaginionymi od poniedziałku dnia 12 bm. panią Dickfoss i jej towarzyszem Ederle nie natrafiono dotychczas na żadne ślady i to zarówno po stronie polskiej jak i czeskiej. Zachodzi obawa, że turyści padli ofiarą nieszczęśliwego wypadku.

„Solidna" budowa.

SOSNOWIEC. Onegdaj w godzinach popołudniowych na podwórza jednego z domów przy ul. Potockiego w Będzinie przyszło kilku podwórzowych grajków oraz akrobatów. Podczas produkcji grajków balkon drugiego piętra wskutek silnego obciążenia zawalił się i 3 osoby spadły na balkon pierwszego piętra doznając obrażeń. Cegły zwalonego balkonu zraniły 11 osób, stojących na podwórzu, z których 6 przewieziono do szpitala. Stan 4 osób jest bardzo ciężki. Około godz. 9 jedna z ofiar zmarła w szpitalu.

W poszukiwaniu człowieka.

(Ks. Jan Urban T. J. Przegląd Powszechny luty 1934). Autor omawia zagadnienie stosunku Kościoła do różnych nowych prądów wychowawczych, dążących do realizacji nowego typu człowieka. Ma na myśli zwł. bolszewizm (!); faszyzm i hitleryzm.

.....„ zdarzało się w historji — że podejmowano jakąś ideę, poczynano urzeczywistniać jakąś instytucję czy reformę, wynikającą z głębin prawdy chrześcijańskiej, a podejmowano i poczynano je poza kołami oficjalnych przedstawicieli i stróżów Kościoła, bo „Duch tchnie kędy chce", i w takim razie to świadczyło o żywotności Kościoła katolickiego, że on szybko orjentował się, iż nowa idea czy nowa instytucja jest pokrewna z jego duchem, udzielał jej swej sankcji i błogosławieństwa, stawał się współtwórcą nowych form życia. Co natomiast obracało się na szkodę katolicyzmu, to to, jeśli gdzie zbyt ostrożni i zbyt konserwatywni jego przedstawiciele zamykali się w swych przyzwyczajeniach myślowych przed wielką nowością i występowali do walki z nią dlatego, że to nowość, na to, by po pewnym czasie przed nią skapitulować. Sądzimy, że wyszłoby to na większą chwałę katolicyzmowi, gdyby w swoim czasie nie potępiono systemu kopernikańskiego astronomji przez zbyt literalne tłumaczenie pewnych wyrażeń Biblji. Niektórzy apologeci wypowiadają zdania, że Opatrzność dopuściła tę pomyłkę w rzeczach czysto naukowych katolickich teologów na przestrogę, by tem pilniej strzegli się podobnych omyłek w zagadnieniach ważniejszych, bardziej życiowych".

„Pamiętając o tem wszystkiem, należy — mojem skromnem zdaniem — unikać zamykania oczu na nowe problemy życiowe w rodzaju takich, jak owo powszechne wołanie o jakąś radykalną zmianę w wychowaniu człowieka"...

To też... „dzisiejszem pilnem zadaniem katolicyzmu, katolickiej myśli, katolickiej akcji, katolickiej polityki — jest zrozumienie tęsknot nowoczesnego świata i nowoczesnych ludzi, zapalenie dla nich zgaszonych pochodni i życzliwe podanie pomocnej ręki. To zadanie stoi przed katolikami w całym świecie, stoi przed nimi i w Polsce. Oby tej okazji nie przespali."

Jak pokryć deficyt budżetowy.

W dyskusji, jaka od dłuższego czasu toczy się na łamach prasy nad sposobem pokrycia ewentualnych deficytów budżetowych, po wyczerpaniu sum z tytułu pożyczki narodowej, najzupełniej zgodnie wyeliminowano, możliwość pokrycia niedoboru drogą powtórnej operacji kredytowej na rynku wewnętrznym.

Jedynie sanacyjna „Polska Zbrojna" powraca do myśli o nowej pożyczce wewnętrznej.

„Deficyt będzie prawdopodobnie bardzo nieznaczny. Otóż dzięki dotychczasowym rezultatom polityki finansowej rządu istnieje możność jego pokrycia, jest nią kredyt wewnętrzny.

Sytuacja na wewnętrznym rynku kredytowym kształtuje się obecnie nad wyraz pomyślnie. Podaż kredytu zwiększa się, stopa oprocentowania spada, wkłady w instytucjach kredytowych rosną, płynność się poprawia, pieniądz zaczyna się interesować lokatami długoterminowemi. Zwyżka papierów procentowych wyraźnie wskazuje, że źródła kredytu odżywają. Zwyżka papierów państwowych stanowi dowód, że kredyt państwowy uległ okrzepnięciu i wzmożeniu."

Echa katastrofy pod Lagny

Wagony drewniane zostaną zastąpione metalowemi.

PARYŻ. 15. 3. PAT. Dziś na plenarnem posiedzeniu izby deputowanych odbyła się dyskusja nad postawionemi interpelacjami w sprawie katastrofy kolejowej pod Lagny. Minister robót publicznych Flandin oświadczył, iż jedną z przyczyn katastrofy było spóźnienie wszystkich pociągów z powodu złych warunków atmosferycznych. Personel kolejowy nie ponosi za to opóźnienie żadnej odpowiedzialności. Katastrofa jednak nie może być tłumaczona wyłącznie niepomyślnemi warunkami atmosferycznemi. Rząd ze swej strony uczyni wszystko, by zapobiec powtórzeniu się podobnych katastrof. Przedewszystkiem wagony drewniane zostaną zastąpione przez wagony metalowe. System sygnalizacji zostanie zreorganizowany. Izba przyjęła 400 głosami przeciwko 180 wniosek, wyrażający zaufanie rządowi, zgłoszony przez Chautempsa.

Nie przywrócił życia

człowiekowi tylko psom.

MOSKWA. PAT. Na zasadzie informacji ludowego komisarjatu zdrowia, korespondent PAT. dowiaduje się, że doniesienia prasy zagranicznej o rzekomem przywróceniu przez znakomitego uczonego sowieckiego prof. Smirnowa życia zmarłemu na udar serca nie odpowiada rzeczywistości i oparte są na zmyślonym wywiadzie, umieszczonym w prasie angielskiej. Prof. Smirnow dokonał w połowie lutego udatnego doświadczenia na dwóch młodych psach uprzednio sztucznie porażonych prądem elektrycznym, które przywrócił do życia po półgodzinnej przerwie działalności serca. Według prasy sowieckiej, doniosłe doświadczenia prof. Smirnowa jeszcze długo nie będą mogły mieć praktycznego zastosowania do ludzi.

Zwłoki 49 marynarzy.

TOKJO. PAT. Według ostatnich oficjalnych danych, dotychczas wyłowiono z morza zwłoki 49 marynarzy, które należały do załogi torpedowca „Tcmotsuru". Ogółem udało się wyratować 13-tu członków załogi.

Hasła programowe.

Część pierwsza.

Zasady organizacyjne.

1. Organizujemy stronnictwo do walki o władzę w Polsce.
2. Organizujemy jedynie aryjczyków (nie żydów).
3. Organizujemy elementy czynne.
4. Jesteśmy ruchem mas wierzących i praktykujących religijnie.
5. Jesteśmy ruchem mas ludowych.
6. Jesteśmy ruchem opartym o hierarchję
7. Jesteśmy ruchem opartym o osobistą odpowiedzialność przywódców.
8. Jesteśmy żołnierzami Wielkiej Polski.

Stosunek do innych.

1. Nie wiążemy się z żadną przeszłością polityczną: jesteśmy nowym ruchem.
2. Str. Narodowe pozostawiamy jego roli — pokojowej pracy organicznej.
3. Stronnictwa Centrolewu pozostawiamy naturalnej likwidacji.
4. Obóz sanacyjny zwalczamy jako szkodnika.
5. Zwalczamy bezwzględnie elementy komunistyczno - wywrotowe.

Polityka.

1. Wyczerpiemy wszelkie legalne środki walki o władzę.
2. Nie uznajemy kompromisów poza przejściowem utworzeniem koalicji Narodowej ze Stronnictwem Narodowem.
3. Wszędzie będziemy stali w obronie interesów polskiej ludności rdzennie aryjskiej.
4. Wszędzie będziemy stali w obronie zasad Kościoła katolickiego.
5. Wszędzie będziemy stali w obronie honoru Armji Narodowej.
6. Wszędzie będziemy stali w obronie interesów klasy pracującej.
7. Mniejszości narodowe, za wyjątkiem żydów, podniesiemy do poziomu naszej kultury.

Zawieszenie wykładów.

WARSZAWA. PAT. W związku z zajściami na dziedzińcu uniwersytetu, których ofiarą padł profesor dr. Marceli Handelsman rektor Uniwersytetu warszawskiego zawiesił aż do odwołania wykłady na wszystkich wydziałach uniwersytetu

Straszna omyłka.

81) POWIEŚĆ.

Juljusz Mary.

(Przekład z francuskiego).

STRESZCZENIE. Dzierżawca Combredel zmarł po krótkich cierpieniach wśród okoliczności podejrzanych. Lekarz dr. Mdelor, przeprowadzając sekcję zwłok znalazł ślady arszeniku i orzekł, że Combredel został otruty. Jako podejrzaną aresztowano żonę jego Annę, ponieważ małżeństwo było nieszczęśliwe. Anna, wychowana przez krewnych, w przekonaniu, że jest sierotą, w kilka lat po zamążpójściu, padła ofiarą wymuszeń ze strony Piequeura, kryminalisty, który był mężem jej matki, upadłej kobiety. Obawiając się szantażystów dawała im pieniądze, aby okupić ich milczenie. Przed sądem nie chciała ani słowa wyjaśnić, co znaczyły tajne schadzki z podejrzanym osobnikiem i wydatki pieniężne, poprzedzające nagłą śmierć męża. Sąd na podstawie orzeczenia dra Madelora skazał ją na śmierć.

W nocy przed wykonaniem wyroku lekarz, czytając czasopismo lekarsko-sądowe doszedł do przekonania, że się pomylił. Jak szalony pobiegł na miejsce stracenia; zapóźno — wyrok właśnie został wykonany.

Po piętnastu latach spotykamy tego samego dra Madelora praktykującego w małej miejscowości Haut-Butte pod przybranem nazwiskiem Laurent. Mieszka z nim córka Marja i wieśniaczka Paulina. Pewnego dnia w pobliżu domu doktora uległ wypadkowi młody dzierżawca z la Cendriere, p. Jerzy. Przeniesiono go do domu lekarza; Marja i Paulina zakochały się w przystojnym i sympatycznym młodzieńcu. Jerzy darzył wzajemnością Marję. Postanowili się pobrać, czemu sprzeciwiał się Madelor, który pewnego dnia dowiedział się, że Jerzy jest synem straconej z jego winy Anny Combredel. Laurent został zdemaskowany jako Madelor przez Piequeura, który ciężko ranny przez przemytnika, leczył się w domu Madelora. Paulina, powodowana zazdrością, odkryła usłyszaną od Piequeura tajemnicę tę przed Jerzym i Marją. Straszne odkrycie spowodowało zamroczenie umysłu Marji i jej ucieczkę z domu. Odnaleziono ją obłąkaną w grocie skalnej, gdzie wpadła do podziemnego jeziora. Wyratowała ją Paulina. Przewieziona do domu, Marja odzyskała przytomność.

Jerzy, mimo, że kochał Marję, odmówił jej poślubienia ze względu na zawinienie śmierci swej matki przez Madelora.

(Ciąg dalszy).

— Czy mogę ją wiedzieć? — zapytał.

— Ja sądzę, że tak.

— Czy zaraz?

— Pozwoli pan, że ją wpierw uprzedzę, przygotuję. Zanadto wielkie wzruszenie, za wielka radość mogłyby być dla niej zgubne.

Udała się do pokoju Marji, Jerzy poszedł za nią.

Dziewczę pogrążone było ciągle w ciężkim śnie, co odznaczał utrudniony oddech. Nie słyszała wchodzącej Pauliny.

Wieśniaczka nie śmiała jej budzić. Powróciła do Jerzego.

— Nie — rzekła — trochę później. Ona spoczywa. Oddawna już tak nie spała.

— Pozwól mi uklęknąć przy łóżku za firanką.

— Bądź pan ostrożny.

— Ukryję się tak, aby mnie nie widziała i ukażę się dopiero wówczas, gdy mi dasz znak, że można.

Po cichutku, na palcach, przybliżył się do łóżka. Paulina usiadła w fotelu, a jej wielkie, czarne oczy błądziły ze smutkiem po pokoju i zatrzymywały się kolejno to na bladej twarzyczce Marji, to na ogrnałem obliczu Jerzego Combredela.

Jedno ramię dziewczęcia spoczywało na kołdrze, a jej cienka, chuda, blada, jakby woskowa rączka spuszczała się na brzeg łóżka.

Jerzy, klęcząc, patrzał na nią. Złożył ręce, jakby się modlił przed świętą męczenniczką; oczy zaszły mu łzami tak, że już nic prawie nie widział...

Magle Marja otworzyła oczy. Młodzieniec nic zdążył cofnąć się za firankę i spojrzenia ich się spotkały. Oboje znieruchomieli.

Patrzyli tak na siebie kilka sekund z ustami nawpół otwartemi, a serca ich biły gwałtownie.

W tem Marja zamknęła raptem oczy i Jerzy nie mógł nawet poznać, czy go poznała.

Ona poznała go przecież, ale myślała, że to sen, że to jakieś złudzenie. Dni całe i noce żyła tylko wspomnieniem o Jerzym. Obraz jego nie opuszczał jej ani na chwilę. Ileż razy odnajdywała go w snach swoich takim, jakim go widziała niegdyś, gdy przy jego boku odbywała długie przechadzki po lesie. Widziała dokładnie wszystkie rysy jego oblicza, jego ruchy, głos wdzięczny i słodki, jego spojrzenia tak wymowne.

leżała znów bez ruchu, z zamkniętemi oczami, jak gdyby spała. Rzeczywiście jednak obudziła się zupełnie. Po raz wtóry jej blada twarzyczka ożywiła się; po raz wtóry ożywiły się zmęczone i zmizerowane przez cierpienie rysy, gdyż po raz wtóry ujrzała płaczącego i klęczącego przy jej łóżku Jerzego.

Źrenice jej się rozszerzyły z wyrazem niewymownego zdumienia. Uniosła się na ręku, spojrzała na Paulinę, potoczyła wzrokiem po pokoju, przyglądając się dobrze znanym przedmiotom, poczem znowu zwróciła spojrzenie na Jerzego, jak gdyby chciała sobie dobrze zdać sprawę z tego, co się wkoło niej działo, jak gdyby chciała się upewnić, że jest przy zdrowych nmysłach!...

Nagle uniosła rękę, objęła szyję Jerzego i przyciągając go do siebie, szepnęła z przestrachem:

— Czy ja umarłem?

Jerzy wymówił z cicha, nie mogąc stłumić łkań rozrywających mu piersi:

— Marjo, Marjo najdroższa... Kocham cię!...

Wtedy krzyknęła głośno.

— To ty! — wołała — to ty!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Piątek 16. 3, — Cyrjaka.
Sobota 17. 3. — Gertrudy.

KRONIKA

Niedziela 18. 3. — Cyryla J.
Poniedziałek 19. 3. — Józefa Obl.

Gdynia.

Kino „Morskie Oko“.
„Niewidzialny człowiek“.
Kino „Czarodziejka“.
„Fantomas“ i „Student żebrak“.
Kino„ Bajka“.
„Parada rezerwistów“.

W razie wypadku telefonuj:
Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-
Straż pożarna: tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne: tel. 1708.

Dyżur M. Z. E.

Miejskie Zakłady Elektryczne przy ul Starowiejskiej tel. 29—67 utrzymują stałe dyżury czynne przez cały dzień i noc dla naprawy uszkodzeń w prądzie elektrycznym. Wezwanie o naprawę żelazek, kuchenek, buljerów, i t. p.

Zgłaszać należy telefonicznie pod powyższym numerem.

Zjednoczone Mleczarnie Robakowo Gdynia—Luzino Gdynia—Grabowek tel. 1887 dostarczają na każde telefoniczne żądanie z dostawą do mieszkań: mleko w butelkach, masło deserowe, sery, śmietanę kwaśną i kremową po cenach konkurencyjnych. Dla pp. urzędników kredyt miesięczny.

Popularny najwytworniejszy dancing Variete „Alhambra“ bogaty program artystyczny — ceny niskie — nastrojowa orkiestra Kirela i Strausmana. Lokal otwarty do 5-tej rana.

Kasa Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni czynna jest codziennie od godz. 9—13 w soboty do 12 i wyłącznie dla wpłat od godz. 1830 do 19.30. — Kantory wymiany walut na dworcu i przy ul. Portowej są czynne codziennie od godz. 8.30 — 20-tej bez przerwy. Jak również w czasie przybycia statków na Dworcu Morskim.

Hotel Morski (dawniej Kaszubski — Gdynia, Kamienna Góra. Jedyny pierwszorzędny Dancing—Kabaret Od dnia 1 marca całkowicie nowy program atrakcyjny. Kwartet „Braun“. Hiszpańska ekwilibrystyka — światowa atrakcja. Duet Sisters — Newgrady. Tańce salonowo - akrobatyczne Regwita, nieprzeciętna tancerka klasyczna młoda urocza Turczynka — w Polsce nigdzie niewidziana. Atrakcyjny zespół orkiestrowy — (kwintet) pod batutą dyr. Aleksandra Plicha.

Normowanie stosunków polsko - niemieckich. Wobec coraz więcej normujących się stosunków między nami a Niemcami i po podpisaniu traktatu handlowego, który z d. 15 bm. wszedł w życie, coraz widoczniejsze są skutki tego porozumienia przejawiające się w epizodach pojawiających się na różnych odcinkach naszego życia gospodarczego. Potężny niemiecki kartel okrętowy „Norddeutcher Lloyd“, reprezentowany w Gdyni przez firmę maklerską Ferdynand Prowe Sp. z o. o. prowadził do ostatnich czasów silną konkurencję z naszemi linjami okrętowemi, głównie z „Żeglugą Polską“.

W ostatnich dniach pomiędzy wspomnianym kartelem niemieckim, a „Żeglugą Polską“ doszło do skutku porozumienie w celu ustalenia jednakowych notowań frachtów, które to porozumienie od 15 bm. weszło w życie. Fakt ten kładzie kres walce konkurencyjnej, która od szeregu lat bardzo ujemnie wpływa na normalny rozwój naszych linij okrętowych. Dla zorjentowania się w ogromie niemieckiego kartelu okrętowego „Norddeutscher Lloyd“ wystarczy zaznaczyć, że kartel ten w wbecnym czasie dysponuje 365 okrętami, które kursują z Bremy i Hamburga do Stanów Zjednoczonych Am. Półn., Kanady, Kuby, Meksyku, Indji Zach., Brazylji, reszty krajów Ameryki poł., Wschod. Azji, Bryt. Indji, Australji, Afryki i do wszystkich portów europejskich. Jak się dowiadujemy, wspomniany kartel w najbliższym czasie ma uruchomić linje okrętowe z Gdyni do Afryki Połud. i Australji.— (hap).

Eksport naftaliny przez Gdynię do Ameryki. Ostatnio w obrotach portu gdyńskiego ukazał się nowy towar, a mianowicie: naftalina, która w odstępach tygodniowych, w ładunkach parusettonowych eksportowaną jest do Stanów Zjedn. Am. Półn. Eksport naftaliny odbywa się zarówno z Polski jak i tranzytem z Czechosłowacji: Transporty wspomnianej naftaliny przewożone są do Ameryki na statkach T-wa „American Scantic Line“.

Port Gdynia - jako miejsce przeładunkowe śledzi dla Czechosłowacji. Port rybacki w Gdyni posiada wszelkie warunki dla skoncentrowania importu śledzi świeżych i solonych dla Czechosłowacji. Nowoczesne magazyny tranzytowe, szybki i tani przeładunek zadowolić mogą wymagania czeskich odbiorców.

Kapitały czesko-słowackie znaleźć mogą na terenie portu rybackiego w Gdyni nadzwyczaj dogodne warunki pracy w inwestycjach wszelkiego rodzaju. Również współudział kapitałów czesko-słowackich w rozwoju naszego rybołóstwa śledzi na Morzu Północnem, może mieć dla naszego bratniego narodu słowiańskiego doniosłe znaczenie. Utworzenia polsko-czeskiego Tow. dla połowu śledzi mogłoby dojść do skutku z pożyt. dla obu kraji. Fabryki czeskie dostarczałyby mot. (SKODA) dla parow. rybackich, i parowce takie budowałoby się na stoczniach czeskich.

Sądzimy, że bliższe zainteresowanie się temi problemami nastąpi prędzej czy później i przyniesie pozytywne rezultaty współpracy słowiańskiej na terenie rybołóstwa morskiego.

Targi na Pomorzu.

TORUŃ. PAT. Rozkład targów małych i wielkich Województwa Pomorskiego na rok 1934, ogłoszony w Dzienniku Wojewódzkim nr. 20 z roku 1933 uległ następującym zmianom:

1. Dziemiany, pow. Kościerzyna: targi wielkie — ogólne odbędą się 6. VI. i 24. X, zaś targi wielkie — zwierzęce — 21. III. i 22. VIII.
2. Krotoszyny, pow. Lubawa: targi małe (tygodniowe) odbywają się w każdą środę.
3. Lubiewo, powiat Tuchola: 11. IV i 5. IX. zamiast targów wielkich — ogólnych odbędą się targi wielkie — kramne.
4. Nowemiasto, powiat Lubawa: targi wielkie — zwierzęce odbędą się 11. IV, 9. V, 13. VI, 11. VII, 8. VIII, 12. IX, 14. XI i 12. XII, (targi małe) tygodniowe i targi wielkie — ogólne bez zmiany.
5. Papowo Bisk., powiat Toruń: targi wielkie — ogólne, które miały się odbyć 1. V. i 2. X. zostały zniesione.
6. Pelplin, powiat Tczew: targi wielkie — zwierzęce odbędą się 24. III, 8. IV, 26. V, 23. VI, 5. VII, 10. IX, 20. X i 27. XI.
7. Skarlin, pow. Lubawa: targi wielkie — zwierzęce, które miały się odbyć 5. IV i 4. X. zostały zniesione.
8. Skarszewy, pow. Kościerzyna: targi wielkie — zwierzęce odbędą się 4. IV, 26. VI, 25. VII. 4. IX, 17. X, i 27. XI; targi wielkie na świnie, które miały się odbyć 3. IV, 5. VI, 7. VIII, 2. X i 4. XII. zostały zniesione.
9. Warlubie, powiat Świecie: 4. V i 4. X. zamiast targów wielkich — ogólnych odbędą się targi wielkie — kramne.

Zabójstwo czy samobójstwo?

SKARSZEWY, pow. kościerski. Dnia 13 bm. o godz. 22-giej we własnem mieszkaniu przy ul. Chojnickiej, nr. 19 w Skarszewach pow. kościerski znaleziono Martę Pfau lat 29, stanu wolnego, nieżywą, przyczem stwierdzono po prawej stronie skroni ranę postrzałową z browninga kalib. 6,35. Denatka leżała na podłodze obok łóżka, przy niej browning. Dotychczas nie zdołano ustalić, czy chodzi tu o wypadek zabójstwa, czy też o samobójstwo. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. Z polecenia sędziego śledczego przytrzymano i osadzono w areszcie śledczym brata zmarłej, Pfaua Brunona, lat 28, jako podejrzanego o ewent. zabójstwo. Dochodzenia w toku.

Toruń

Kina:

Mars: „Niewidzialny człowiek“.
Lira: „Szalona wdówka“.
Palace: „Królowa niewolników“.
Światowid: „Wielka Księżna Aleksandra“.

Teatr Narodowy:

Piątek o godz. 20-tej „Świerszcz za kominem“.

Sobota teatr nieczynny.

Niedziela o godz. 16 tej „Drugie imię miłości“. O godz. 20-tej „Świerszcz za kominem“.

— **Stan wody na Wiśle** w dn. 15 b. m. Zawichost + 2.21, Warszawa 1.87 Płock 1.72, Toruń 2.33, Fordon 2.30, Chełmno — Grudziądz 2.53, Korzeniowo 2.72, Montawa 2.18, Piekło 2.35, Tczew 2.42, Einlage 2,50, Schief. 2.60.

Górnicy polscy we Francji.

PARYŻ. PAT Minister pracy Marquet przyjął delegację górników z północnych okręgów Francji. W delegacji tej brali również udział dwaj przedstawiciele górników polskich. Minister oświaty w związku z pogłoskami o zamierzonem wysiedleniu z Francji 20 tys. górników Polaków, że podobnego rodzaju komunikat nie wyszedł z jego resortu. Zarządzenia w tej sprawie wydane zamierzają: 1. do tego, aby zapewnić w drodze ratyfikacyj konwencji międzynarodowych robotnikom polskim, którzy pełnili pracę w górnictwie francuskiem możność korzystania z pensji emerytalnych, 2. aby pozwolić robotnikom polskim i ich rodzinom zatrudnionym we Francji na korzystanie z urlopu 6 mies. w kraju.

Dopóki nie mamy Rządu Narodowego — najskuteczniejszym środkiem walki z żydami jest bojkot.

Proces o zamordowanie Duca.

BUKARESZT. Proces przeciwko zabójcom gremjera Duca rozpocznie się 19-go bm. w Bukareszcie przed sądem wojennym.

Profnae Jonescu oraz trzech dziennikarzy aresztowanych w związku z prowadzoną przez nich kampanją prasową wypuszczono na wolność na podstawie decyzji władz sądowych, które nie stwierdziły winy aresztowanych.

Drobnym datkiem przyczynisz się do zakupienia samolotu na Challenge 1934 roku.

Pogłoski o zmianach w rządzie.

Dzienniki prowincjonalne przepełnione są pogłoskami o zmianach w rządzie, które mają rzekomo już lada dzień nastąpić.

Krakowski „Głos Narodu“ przewiduje, że rekonstrukcja gabinetu dokonana będzie zaraz po zamknięciu sesji parlamentu.

„Nawet już prasa sanacyjna przyznaje, że premjer, p. J. Jędrzejewicz czuje się przemęczony i pragnie zająć się sprawami prywatnemi“. Mówi się także dużo o zmianie na stanowisku ministra oświaty, zajmowanem obecnie przez p. Wacława Jędrzejewicza.

Koło tych dwóch stanowisk: premjera i ministra oświaty koncentruje się w tej chwili uwaga opinji publicznej, ale to nie znaczy, żeby przewidywane zmiany miały się ograniczyć tylko do tych dwóch urzędów. Przeciwnie, rokonstrukcja rządu ma sięgnąć głębiej. Zgodnie z krążącemi pogłoskami, właściwie pewne jest tylko jedno stanowisko: ministra spraw zagranicznych, płk. Becka, który w każdej kombinacji zatrzyma swój urząd. Co do tego wszyscy są zgodni.

Rzecz prosta, że największe zainteresowanie budzi osoba przyszłego premjera. W przewidywaniach na ten temat panuje duża dowolność. Wymienia się różne nazwiska. Nie powtarzamy ich, bo wszyscy ci rzekomi kandydaci na stanowisko prezesa rady ministrów mają jednakowe szanse. To znaczy.. że każdy z nich może zostać premjerem, ale może także nie zostać... Na co jednak pragniemy zwrócić uwagę, to na wizyty gen. Sosnkowskiego na zamku i w Belwederze. Gen. Sosnkowski trzyma się, jak wiadomo, zdala od aktualnego życia politycznego, więc pojawienie się jego na widowni i to bezpośrednio po naradzie b. premjerów, mogło wzbudzić zainteresowanie, na tle którego powstają zaraz różne domysły i przypuszczenia“.

Pociąg bez maszynisty.

Karkołomny wyścig samochodu z lokomotywą.

PARYŻ. Niezwykły wypadek zdarzył się koło stacji Troyes. Pociąg osobowy, idący w kierunku Dijon, zatrzymał się z niewiadomej przyczyny w szczerem polu.

Maszynista i palacz wysiedli, by się przekonać co jest tego przyczyną, nie zdążyli jednak wsiąść spowrotem gdyż parowóz nagle ruszył z miejsca bez obsługi i oddalił się ze znaczną szybkością.

Nie tracąc zimnej krwi maszynista i palacz uprosili właściciela samochodu przejeżdżającego szosą równoległą do linji kolejowej, by dogonił pociąg i umożliwił im dostanie doń spowrotem, by uchronić go przed katastrofą.

Rozpoczął się dramatyczny pościg, który prawdopodobnie nie dałby wyniku, gdyby lokomotywa nie zatrzymała się sama spowodu braku paliwa. Pasażerowie dowiedzieli się dopiero później o niebezpieczeństwie, jakie mi groziło.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia Młodej Polski w Toruniu

odbędzie się w sobotę dnia 17 marca b. r. o godz. 8-mej wieczorem w sali „Gospody“ przy ul. Sukienniczej.

Aktualne referaty wygłoszą koledzy z Poznania

Wstęp na salę mają tylko członkowie Stowarzyszenia i zaproszeni imiennie goście.

Zarząd
Stowarzyszenie Młodej Polski.

Wystawa fotograficzna.

GRUDZIĄDZ. W niedzielę dnia 18 bm. o godz. 12 w poł. odbędzie się uroczyste otwarcie Pomorskiej Wystawy Fotografiki Polskiej w Grudziądzu. Pomorska Wystawa Fotografiki Polskiej, jako druga tego rodzaju w Grudziądzu i na Pomorzu obejmuje prace nieomal wszystkich artystów - fotografów polskich m. in. znanych z wystaw międzynarodowych. Wystawa trwać będzie od 18 marca do 8 kwietnia br.

Żywcem spalony.

SOSNOWIEC. Podczas rozkopywania hałd' w Dąbrowie Górniczej miał miejsce tragiczny wypadek. Oto jeden z robotników znajdujący się na szczycie hałdy, Franciszek Zdziechoń wskutek obsunięcia się brzegów runął w środek płonącego rumowiska. Pomimo natychmiastowej pomocy wydobyto zwęglone zwłoki.

Programy radjowe.

Sobota 17 marca.

WARSZAWA. 7.00 Sygnał czasu i gimnastyka. 7,25 Muzyka poranna z płyt. 12.05 Koncert ork jazzowej. 16,00 Audycja dla chorych. 16.55 Reportaż. 18.00 Reportaż. 18.20 Trio fortepian. 19.00 Program i rozmaitości. 19.40 Wiadom. sportowe. 20.02 Audycja sport. 20.30 Recital śpiewaczy. 21.00 Skrzynka techniczna. 21.20 Koncert Chopinowski. 22.00 Odczyt ze Lwowa. 22.15 Muzyka tan. 23.05 „Kukułka wileńska“.

PRZEDSTAWICIEL NA W. M. GDAŃSK — SOPOTY, SÜDSTR. 84. Telefon 513.58. — Odbito w drukarni A. Starczewskiego, Toruń.